ZDANIE SPRAWY.

DZIEWIĄTE

ZDANIE SPRAWY

Z CZYNNOŚCI

KOMITETU OCHRON

DLA

MAŁYCH DZIECI

W KRAKOWIE

z r. 1856

to jest od dnia 1 stycznia 1856, do 31 grudnia tegoż roku.

KRAKOW,

CZCIONKAMI „CZASU"

Nakładem Komitetu Ochron dla małych dzieci.

1857.

SPIS I ROZKŁAD TREŚCI.

I.

KILKA SŁÓW

tyczących się Ochron w ogólności.

Rok 1856 miłą nam przyniósł pamiątkę, w nim skończyło się lat 10 od założenia w Krakowie pierwszéj Ochrony, od tego czasu kiedy kilka Dam naszych na własne tylko oglądając się siły otworzyło przytułek dla biednych dzieci w ówczas tak bardzo potrzebujących opieki. Było to w roku 1846, który dość wspomnieć aby wystawić sobie tę wielką nędzę, przerażenie i odrętwienie jakie wówczas panowały. Z pośród nich wyszło dzieło miłosierdzia i skupiło w sobie niejedno szlachetne uczucie, sprawiło nie jednę pociechę. Wielu jeszcze z nas pamięta ów piérwszy przytułek dzieci w oficynie pałacyku w ogrodzie Bystrzonowskich na Wesołéj założony; nie miał on jeszcze ani

odpowiedniego urządzenia, ani stale określonego kierunku, lecz od samego początku nazywał się Ochronką, a ta nazwa przeznaczenie jego dobitnie oznaczała. Wiadomo bowiem już było dobrze czém jest Ochrona, to imie w języku polskim pięknie dobrane nie znaczyło przytułku tylko dla biednych dzieci albo sierot, lecz odnosiło się zarazem do pewnego właściwego urządzenia domów do przyjmowania na cały dzień dzieci, urządzenia stwierdzonego doświadczeniem i już w wielu krajach słuszną mającego wziętość, oraz do szczególnéj nad temiż dziećmi rozciągniętéj pieczołowitości. Ta to szczególna pieczołowitość, wsparta i ułatwiona trybem postępowania przepisanym a bardzo starannie obmyślonym i podobnym do postępowania czułéj matki względem dzieci, jest duszą Ochrony, ztąd wywiązało się rozwinięcie, które nadało ważność tym nowym Zakładom, cechę zupełnie odrębną od zakładów uczeniu dzieci poświęconych. Daleko bowiem od tego, aby Ochrona w urządzeniu swojem wewnętrznem miała być mniéj więcéj bezpłatną szkółką dla dzieci ubogich, ona zamierza stanowczo co innego, ma zastąpić przez cały dzień wychowanie rodzicielskie, macierzyńskie, i to czułéj i światłéj matki. Z takiego wychodząc założenia, nietrudno jest spostrzegać, czy Ochrona spełnia swoje przeznaczenie, ta myśl główna dała jéj życie, z nią i duch wstąpił w szczegóły urządzenia jéj i prowadzenia; jeżeli gdzie osobliwsze

okoliczności miejscowe odmieniły nieco postać Ochrony, od przykładów pierwotnego wzoru, okoliczności, jakiemi są szczególnie brak szkół początkowych i wielkie zaniedbanie się rodziców samych, oddziaływające bardzo niekorzystnie na samąż naturę ich dzieci, tedy i tam zastósowanie się pewne do potrzeb miejscowych nie może zmieniać istoty zakładu, najmniéj zaś nie zwalnia z téj szczególnéj pieczołowitości która jak wynalazła środki do działania na dzieci przytulone w Ochronie, tak je nastręcza dziś gotowe, byle z nich korzystać umiano.

Kiedy u nas pierwszą zakładano Ochronę, już pomysł ten od dawna znanym był w innych krajach, wywołał uwielbienie, a wzorowe jego wykonanie pod wpływem miłosierdzia chrześciańskiego rozrzewniający przedstawiało widok. Sto lat blisko temu jak najpierwéj on się ukazał, a już w owym pierwszym zawiązku miał bardzo wielkie podobieństwo do tego, co po tak znacznym upływie lat w tysiącznych zakładach z największem powodzeniem i z wielką dla serc czujących pociechą wykonywano. Niech nam wolno będzie dla przypomnienia czém jest Ochrona przytoczyć słowa znakomitego Prałata we Francyi Kardynała Girand Arcybiskupa Kambrazyjskiego tém przyjemniejsze dla nas, iż ten obraz Ochrony skreślił on w roku 1846, tym właśnie, w którym pierwsza u nas utworzoną została.

›Celem Ochrony jest przytulić dzieci, niedopuścić ›aby osamotnione i zaniedbane były, skoro władze ›dziecka budzą się, ująć jego pamięć, imaginacyą, ›wszystkie władze jego i napełnić duszę świętemi bu›dującemi i moralnemi pojęciami, uczucia czyste, słod›kie, cnotliwe w nią natchnąć. Tam więc w Ochronie ›powoli i jakby kropla po kropli to się dokonywa ›pod opieką osób chrześciańską pobudką wiedzionych, ›i pod kierunkiem pobożnych dziewic z ewangelicz›ném powołaniem dopełniających czułego tego obo›wiązku. Tam nauczki zastósowane do słabych umy›słów, przeplatane śpiewem, ćwiczeniami, porusze›niami rozmaitemi, uwagę ich trzymają w czynności ›a nie nużą jéj, dziecię prawie niewiedząc o tém, ›igrając przyswaja sobie pierwsze pojęcia religii, pierw›sze zasady mowy, pierwsze wiadomości o rzeczach, ›starannie pielęgnowane co do porządku, czystości i ›zdrowia, te małe istoty okazują czerstwością, pogodą ›i uśmiechem twarzy, że są szczęśliwe, a dusze ich ›radości pełne. Oto jest Ochrona, — opis jéj to już ›wyliczenie największych jéj zalet [1]).‹

Godne to i ważne jest zadanie tak dobroczynny wpływ wywierać, może niewątpliwie stać się narzędziem do ulepszenia moralnego ludu, ale pilnie, ściśle i rostropnie baczyć trzeba, aby prowadzenie Ochron

---

[1]) Z dzieła p. Malarce: Histoire des Salles d' Asile et des Asiles Ouvroirs. Paris 1855.

było w istocie takiem, jak go serce miłujące dzieci i pojmujące rodzicielską miłość pragnąć może, aby urzeczywistniło ten cel, dla którego Ochrona założoną została, aby błogosławieństwo do pomysłu tego przywiązane odnawiać się mogło.

Jeżeli Ochrona przejdzie w zwyczajny tok zimnego lub suchego nauczania, jeśli co więcéj, zaniedbanie stłumi ducha i nie będzie nieustannéj czynnéj i pieczołowitéj opieki, tedy na miejscu zalet, korzyści i błogich skutków wychowania, nastąpi zgnuśnienie, stępienie dziecka małego, na uwięzi albo w rutynie tylko utrzymywanego, i dla obyczajów i dobra duszy żadnego nie będzie postępu. Uwaga ta jest nader ważną tak dla trudniących się Ochronami jak i dla kierujących wewnętrznie onemi. Prawda że zatrudnienie Przełożonych lub Dozorczyń Ochron wymaga wiele cierpliwości, wiele wyrobienia a nawet poświęcenia, ale też przypuszcza się koniecznie powołanie do tego zawodu w osobach które jemu się oddają, a oprócz tego żądać się musi zdatności nabytéj, instrukcyi w tych właśnie środkach, które już od tak dawna, tak licznie i tak skutecznie poddane są Ochronom do rozwijania umysłów i wszystkich władz powierzonych im dzieci, one nawet jedyną dają łatwość do kierowania, rządzenia, utrzymania w porządku gromadki rozmaitych dzieci i wpływania na nich bez zbytniego trudu.

Już to, co dopiero skreśliliśmy i pod względem wa-

żności Ochron i pod względem warunków z jakiemi one jedynie na poszanowanie i szerzenie zasługują, przyszło do całkiem jasnego i ustalonego przekonania w opinii powszechnéj, w krajach gdzie Ochrony szczególnie zakwitły.

Kiedy mówimy o tych krajach, naprzód oczy nasze muszą się zwrócić na Francyą, tam bowiem nietylko miłosierdzie najczynniéj zajęło się zakładami temi, ale prawdziwe zasady ich prowadzenia przeszły nawet w prawodawstwo którém się rządzi wychowanie tego kraju; wszystkie szczegóły mogące zapewnić te zasady są przewidziane i obmyślone, a władza najwyższa rządowa, która wyznaje, że Ochrony stanowią podstawę całego wychowania pierwotnego w kraju, nietylko nakazuje wspierać wszelkiemi siłami zakładanie Ochron, ale poleca zarazem czuwać najmocniéj nad tém, aby metoda prowadzenia ich właściwa, wszędzie zachowaną była, bez tego albowiem znaczenie całego zakładu będzie zwichnioném.

Ku zapewnieniu więc takiego prowadzenia, już liczne w kraju o którym mówimy założono szkoły dla osób do kierowania Ochronami sposobiących się, nauka w nich nie jest długą, ale jest specyalną pod nadzorem Opieki wyższéj wychowania dobroczynnego, i podległą examinom. Zgromadzenia zakonne nawet, wydające z łona swego osoby posiadające najpierwszą podstawę uzdolnienia do takiego zawodu, to jest po-

wołanie do poświęcenia siebie, czasu, uczuć swoich, dla bliźniego, posiadają szkoły do kształcenia przewodniczek Ochrony, a szkoły te są wyborne, i metodę Ochron najlepiéj udzielają.

Nie jest w możności naszéj iść za tym przykładem, nie łatwo nam jeszcze i korzystać z téj wskazówki, ale ona pokazuje nam na oczy dowodnie jaka staranność, jaka piecza, jak umiejętne lubo bardzo proste prowadzenie należy się Ochronom i powinno być w nich wykonywane jeśli utrzymywać się mają i mieć prawo do życia. Względnie do położenia naszego, ale z tym samym duchem starania pieczołowitości i poświęcenia, ci którzy dziś chodzą koło Ochron w mieście naszém i ci którzy po nich trudnić się niemi będą, dążyć muszą do celu, aby dzieło, którego teraz obchodzimy dziesięcio-letnią pamiątkę, długo na zbudowanie i korzyść społeczności naszéj służyło.

II.

Obraz ruchu dzieci przez lat 10 od założenia piérwszéj Ochrony.

Z okoliczności dziesięcioletniéj rocznicy założenia Ochron w r. 1856 przypadłéj, podajemy obraz ruchu wszystkich dzieci przyjętych do Ochron od założenia pierwszéj Ochrony w Krakowie. Przyjemnie nam widzieć ogólną liczbę z lat przeszło dziesięciu wynoszącą 1251 dzieci, które do Ochron uczęszczały. Przyjmując najdłuższy przeciąg czasu przez jaki jedno dziecko uczęszcza, lat 6, a najkrótszy 3 miesiące, okaże się nam z przecięcia czas Ochrony dla każdego dziecka z wyżéj wymienionéj liczby, przeszło lat trzy, czas właśnie dozwalający, aby dziecie większą odniosło korzyść. Zwracamy na to uwagę, że ze szczególnych kategoryi obrotu wszystkich tych dzieci, największą okazuje się liczba tych, które z Ochrony do szkółek elementarnych przeszły. Ten wypadek sprawdza twierdzenie, iż Ochrona najlepiéj usposabia i przygotowywa

do szkoły, i okazuje, że na właściwem swojem stoi ona stanowisku. Przy większéj ścisłości co do wieku dzieci w przyjmowaniu do Ochrony, a obok tego przy mocniejszym dla rodziców obowiązku posyłania dzieci do szkół elementarnych, coraz bardziéj ułatwi się prowadzenie Ochron według właściwego im trybu i zakresu tego w którym najskuteczniéj działają.

Następująca tabella wskaże szczegóły ogólnego ruchu dzieci przez lat 10.

	chłop.	dziew.	razem
Przyjęto do Ochron od kwietnia 1846 r. do końca roku 1856.	607	644	1251
Z tych uczęszcza obecnie do 4 Ochron	122	134	256
Pozostało w domu przy rodzicach lub wydaliło się z miasta	48	69	117
Oddanych do rzemiosł, do innych zakładów lub w opiekę	121	56	177
Oddanych w służbę	40	164	204
Oddanych do szkół elementarnych .	142	98	240
Umarło	81	60	141
Niewiadomo gdzie się obróciły . .	55	63	116
Razem jak wyżéj .	607	644	1251

III.

Czynność w roku 1856.

Wciągu roku 1856 Ochrony cztéry bez przerwy żadnéj z wyjątkiem tylko dni świątecznych czynnemi były, a w Ochronie IVtéj dopiéro w przeszłym roku założonéj liczba dzieci uczęszczających podwoiła się, ruch jednakże dzieci ku końcowi roku był mniejszy, mianowicie w Ochronie IIéj ś. Stanisława na Kleparzu, a to częścią z powodu panującéj ospy, częścią z powodu wydalenia się pewnéj ilości dzieci do parafialnéj szkoły ś. Floryana. Przełożeni ci sami co w końcu roku przeszłego kierowali Ochronami a mianowicie: Ochroną Iszą ś. Kajetana, Mikoszewscy Teofil i Marjanna. Ochroną IIgą ś. Stanisława, Niepokojowie Jan i Franciszka; Ochroną IIIcią ś. Józefa, Brzeszczyńscy Napoleon i Emilia i Ochroną IVtą śtéj Elźbiety, Łysakowscy Stanisław i Marjanna. Podczas nieobecności przełożonego Ochrony IIéj za urlopem na 6 tygodni mu udzielonym, zastępował Mikołaj Białkowski

już parę miesięcy pierwéj w Ochronie I i III applikujący się. Ochrony w tych samych co dotąd miejscach istniały. W urządzeniu wewnętrzném żadna zmiana nie zaszła. Rozbierano atoli myśl aby dla korzystania z przykładów dowodzących jak dalece dziewice chrześciańskiego, poświęcenia, Siostry Miłosierdzia, odpowiadają czułemu powołaniu przewodniczek Ochron we Francyi, w Poznaniu a nawet w bliskim Lwowie, gdy z jednéj strony wiadomo, iż niektóre z Siostr tych sposobią się wyłącznie do kierowania Ochronami, z drugiéj pewną jest rzeczą że one najwznioślej wykonywać potrafią dzieło wymagające poświęcenia, cierpliwości i pieczołowitości niezmordowanéj, zrobić staranie o zjednanie Zakładom naszych Ochron Siostr tych z prowadzeniem Ochron obeznanych, a przynajmniéj do jednéj Ochrony co prędzéj one zawezwać, na czém nawet oszczędność na korzyść ogólnego funduszu zakładów znaleść spodziewano się. Ta myśl dążąca do ulepszenia naszych Ochron, musiała piérwéj zostać uzupełnioną objaśnieniami dla zbadania czyli życzenie takie da się w praktykę dla naszego miasta zamienić, a gdy aż do końca roku nie zdołano zapewnić się, jakie utrzymanie i umieszczenie dla Siostr Miłosierdzia przygotować wypada, i o ileby to siłom naszym odpowiadało, niemniéj czy można będzie pozyskać Siostry język polski posiadające, przeto myśl ta do uzupełnienia dalszego pozostała.

Kasa ochron po dwakroć tego roku zagrożoną była zupełném wyczerpnieniem, dającem się uczuć co rok szczególnie w miesiącach letnich, w których mniej osób postronnych, zamożnych i miłosiernych w mieście zostaje. Za pierwszym razem kilka znaczniejszych ofiar w pieniądzach i sprzedaż obrazu przez pana Szuppego Artystę z Warszawy po wystawie krakowskiéj na Ochrony ofiarowany zasiliły kasę. Za dugim razem większy jeszcze przypływ darów nastąpił w skutku zapukania donośniejszego do zwykłych i do innych dobrodziejów, oraz do przejeżdżających przez miasto nasze osób. Zapukanie komitetu popartem zostało jednocześnie artykułami Dziennika *Czas*, którym dziennik ten zawsze Ochronom życzliwy, wstępne kolumny swoje poświęcił. Jedna z szanownych Opiekunek naszych dla słabości zdrowia u wód za granicą bawiąca, dwukrotnie nadesłaną ofiarą zdaleka, wpłynęła na ulżenie w tych kłopotach rocznego utrzymania zakładów, i tym sposobem rok doszedł do końca, dostarczywszy znowu opatrznych funduszów Ochronom i bez naruszenia summ w papierach procentowych znajdujących się jako nietykalnych z woli dawców. Z wdzięcznością w tém miejscu winniśmy wymienić ciągle powtarzającą się pomoc przez C. K. Komisoriat Targowy z polecenia prześwietnego Magistratu miasta, z ścisłą punktualnością dopełniany, w znacznéj ilości chleba i bułek natychmiast po prawném onych zajęciu Ochronom dostar-

czanych i przy téj sposobności nadmieniamy, że to pieczywo na wszystkie Ochrony rozdzielone, tą drogą z pewnością na korzyść ubogich naszego miasta się obraca. Niemało także wpłynęło na łatwiejsze utrzymanie, to znaczne obniżenie cen targowych najpotrzebniejszych artykułów żywności, które po szczęśliwie dokonanych zbiorach letnich, nastąpiło. Skutkiem téj pomyślnéj zmiany, cały koszt utrzymania Ochron, nieco mniejszym był w roku ubiegłym niż w 1855, pomimo że nie trzy ale cztery Ochrony się utrzymywały; przy etacie zkąd inąd nieco zwiększonym czynszów i pensyj wpływ to jest szczególnie zmniejszonéj rubryki żywności w drugiem półroczu a przy postępującéj powoli, taniości i dobrych widokach na przyszłość, jest nadzieja, że rok następujący nowe zmniejszenie kosztu utrzymania przyniesie, który dla czterech Ochron i tak zawsze jeszcze wysoki, co rok stawiać będzie komitet w położeniu krytycznem i pobudzać zabiegliwość jego Opiekunek a łaskawym przyjaciołom dziatek nastręczać sposobność zadosyć uczynienia wspaniałéj swéj szczodrobliwości.

Żywienie dzieci w tym roku kosztowało oprócz tego co z darów dobroczynnych w naturze do spiżarni wpłynęło, w przecięciu i w przybliżeniu:

przychodnich po $2\,{}^{3}/_{10}$,

miejscowych po gr. $11\,{}^{3}/_{5}$ dziennie na głowę.

Opłata od dzieci nieco więcéj w tym roku jak w poprzedzającym wyniosła, niedochodzi jednakże tego

co wynosiła już w latach poprzednich, pomimo że teraz jedna Ochrona przybyła. Więcéj jeszcze wykazuje trudność w odbieraniu téj drobnéj należytości od rodziców dzieci swoje do Ochrony posyłających, ta okoliczność, że i w zebranéj z tego tytułu kwocie, dużo mieści się opłat nie przez rodziców lub krewnych, ale przez dobrodziejów po największéj części z samych Członków Komitetu wnoszonych. Znaczne zaległości musiały być darowanemi z powodu niemożności dowodnéj ściągnienia.

Porównanie dochodów roku 1856 z rokiem poprzedzającym przedstawia wypadek z każdego względu zadowalniający. Ofiary stałe roczne o 1200 złp. przeszło pomnożone, szczególnie zwracają uwagę, a że takie ofiary są najdzielniejszém wsparciem Ochron, to pomnożenie największąby sprawić mogło pociechę gdyby nie wypadało objaśnić, że jakkolwiek pewne pomnożenie istotnie zaszło, to większa część jego okazuje się być skutkiem wniesienia przez jednego z głównych Dobroczyńców Ochron całoroczněj składki roku następnego 1857 już w końcu grudnia 1856, skutkiem czego ona w rachunek tego roku wpłynęła. Ofiary jednorazowe o 772 złp. wyższą jak w roku przeszłym okazują rubrykę, jednakże w summie 13533 złp. którą zebranie ich przedstawia, zamieszczony jest dar 4000 złp. Heleny Hallerówny, jako kapitał ofiarowany, co rubrykę tę zniża do 9533 złp. Sprzedaż

darów o 500 blisko złp. więcéj przyniosła jak w roku 1855, w nich mieści się obraz p. Szuppego sprzedany za złp. 740. Ogół przychodu po odjęciu od niego summ kapitalnych Heleny Hallerówny i odebranéj z hipoteki Mydlnik, oraz tego co z przemiany Obligacyj procentowych zapaśnych w przychodzie zapisano, czyni złp. 24,551, zatem bardzo podobny się okazuje do ogółu przychodu z roku 1855 tylko o 222 złp. go przenosząc.

Co do Rozchodu: pomimo liczby Ochron o jednę powiększonéj, wszystkie pozycye wydatków oprócz pensyj, przedstawiają zmniejszenie, co na korzyść oszczędnéj i starannéj Administracyi świadczyć może.

IV.

Ruch dzieci.

W Ochronie Śgo Kajetana na Wesołéj.

Przybyło:	Chłopców	.	17
	Dziewcząt	.	25
	razem	.	42
Ubyło:	Chłopców	.	22
	Dziewcząt	.	17
	razem	.	39

W Ochronie Ś. Stanisława Kostki na Kleparzu.

Przybyło:	Chłopców	.	13
	Dziewcząt	.	22
	razem	.	35
Ubyło:	Chłopców	.	25
	Dziewcząt	.	32
	razem	.	57

W Ochronie Śgo Józefa na Smoleńsku.

Przybyło:	Chłopców	.	20
	Dziewcząt	.	23
	razem	.	43
Ubyło:	Chłopców	.	20
	Dziewcząt	.	12
	razem	.	32

W Ochronie Ś. Elżbiety na Kaźmierzu.

Przybyło:	Chłopców	.	23
	Dziewcząt	.	26
	razem	.	49
Ubyło:	Chłopców	.	11
	Dziewcząt	.	15
	razem	.	36

Co dzień obecnych bywało w przecięciu

W Ochronie Ś. Kajetana.

Chłopców	.	27
Dziewcząt	.	28

W Ochronie Ś. Stanisława.

Chłopców	.	28
Dziewcząt	.	31

W Ochronie Ś. Józefa.

Chłopców	.	33
Dziewcząt	.	24

W Ochronie Ś. Elżbiety.

Chłopców	.	17
Dziewcząt	.	13

Dzieci miejscowych było przy Ochronie téj z końcem roku 1855 Chłopców 6 Dziewcząt 15 razem 21

przybyło w r. 1857	„	1	„	1	„	2
	„	7	„	16	„	23
ubyło „	„	—	„	2	„	2
pozostaje	„	7	„	14	„	21

V.

Skład Komitetu.

W składzie Komitetu mamy tylko jeden do zapisania wypadek boleśny i jednę wielką stratę. Dotknięta śmiercią pełnéj nadziei 18 letniéj córki Heleny, Szanowna Opiekunka Elżbieta z Gorczyńskich Hallerowa wdowa po ś. p. Józefie Hallerze Prezesie Senatu b. Rzeczypospolitéj krakowskiéj, złożyła zaraz po doznaniu tego ciosu na fundusz Ochron a na przyczynienie matkom ubogim pociechy, któréj sama pozbawioną zo stała, zr. 1000 m. k. w Obligacyach imieniem téj zgasłéj córki swéj ukochanéj. Tak, ze smutku przyrastało wsparcie ubogim, a żal wylewał się w uczynk miłosierdzia. Lecz niedługo trwał nowy okres życia Szanownéj Dobrodziejki ubogich, wyzwoloną została z więzów tego świata w miesiącu czerwcu, w pięć miesięcy po córce, od nadto głębokiego może uwol-

niona cierpienia, opuściła swoją rodzinę i ubogich i dziatki których nie z imienia tylko była Opiekunką. W troskliwości swojéj za popędem idąc prawdziwego uczucia, nietylko wspólnie pomagała i zaradzała potrzebom zakładu do którego Opieki się przyłączyła, ale umiała schodzić do szczegółów i tam jeszcze osobiście dokładać starania i dary swoje. Jaką znali Ją wszyscy, taką znał i szanował w swojem gronie Komitet Ochron od r. 1848 przez lat 8. Poważną bez okazałości, światłą w sprawie dobroczynności, czynną, zawsze równie gorliwą, ścisłą w dopełnianiu zobowiązań, skromną i umiarkowaną w zdaniu. Wynurzając wdzięczność swoją dla współopiekunki, w rok po Jéj zgonie komitet szczęśliwym się czuje, że zacne Jéj imie w rocznikach jego tylokrotnie zapisaném się znajduje na zbudowanie i przykład następcom.

Skład komitetu jest z końcem r. 1856 następujący.

Opiekun główny:

Ksiądz Rozwadowski Antoni Prałat, Scholastyk Katedralny krakowski.

Opiekunowie.

1. Dunajewski Albin (Sekretarz).
2. Głębocki Józef.
3. Hahn Franciszek (Kassyer).
4. Hoszowski Konstanty.
5. Jakubowski Dr Maciéj.

6. Kremer Karol.
7. Paszkowski Franciszek.
8. Rzewuski hr. Leon.
9. Rembowski Edward.
10. Wentzel J. Kanty.
11. . . . .
12. . . . .

Opiekunka Główna . . . . .

Opiekunki.

1. Kochanowska Apolonia (prezydująca).
2. Małachowska hr. Cecylia.
3. Małachowska hr. Helena.
4. Morbicerowa Amelia.
5. Paliszewska Jozefa.
6. Potocka hr. Katarzyna.
7. Russanowska Pelagia.
8. Rzewuska hr. Taida.
9. Sanguszkowa ks. Izabella.
10. Węgleńska Apolonia.
11. . . . .
12. . . . .

Opieka szczegółowa Ochron.

Ochrona Ś. Kajetana:

Russanowska Pelagia.
Węgleńska Apolonia.

Ochrona Ś. Stanisława:

hr. Małachowska Cecylia.
hr. Stadnicka Krystyna.
hr. Rzewuski Leon.

Ochrona Ś. Jozefa:	*Ochrona Ś. Elżbiety:*
hr. Rzewuska Taida	hr. Potocka Katarzyna.
hr. Małachowska Helena.	hr. Potocka Ewa.
Paszkowski Franciszek.	Rembowski Edward.
Kremer Karol.	

Naukę katechizmu udzielali w Ochronach ks. Wójcikowski; ks. Zieliński przeor ks. Karmelitów; ks. Golian; i ks. Domagalski podprzeor ks. Augustyanów.

Pomoc lekarską udzielali w Ochronach: Członkowie Dr. Jakubowski Maciéj Opiekun — Dr. Wróblewski Szymon — Dr. Zieleniewski — Dr. Brodowski.

Na Członków w tym roku zaproszono Szan. Zyblikiewicza Mikołaja Dr. O. Pr. i Adwokata krajowego w Krakowie; Księdza Zielińskiego Ludwika Przeora Zgromadzenia księży Karmelitów na Piasku; Kazimierza Henisza; ks. Szczepanowskiego Tomasza kan. kieleckiego Proboszcza Mogilskiego.

Pisarz Komitetu Dobiński Józef.

VI.

Fundusze stałe Ochron.

Majątek Ochron, składa się jak w roku poprzedzającym:

1. Z domu z ogrodem *pod Wandą* zwanego przy ulicy Wesoła pod L. 241, Na oczyszczenie hipoteki tego domu użyte zostały następujące summy:

   a) Złp. 1827 gr. 5 z funduszów składkowych na Ochrony jednorazowych, na spłacenie reszty szacunku do kassy Towarzystwa Dobroczynności.

   b) Złp. 2430 składające się: 1) z kapitału złp. 1000 przez Jana Styczyńskiego darowanego; 2) kapitału 1200 złp. z daru Jks. Schindlera Jana pochodzącego; 3) z summy złp. 230 gr. 19. przez Polki w Dreznie złożonéj, na spłacenie massy Pawła Bartla w ilości złp. 2430.

c) Summa złp. 1226 gr. 5 w którą wpłynęły złp. 49 gr. 11 reszta składki Polek w Dreznie; złp. 500 daru Apolonii Węgleńskiéj; złp. 600 z funduszu Stattlera Wojciecha Kornelego; złp. 14 gr. 24 z funduszu Piwarskiego Jana na spłacenie summy złp. 1227 gr. 5 Towarzystwu Dobroczynności, z funduszu szpitalnego pochodzącéj.

2. Z kapitału 5000 złp. z zapisu ś. p. Franciszka Ciesielskiego pochodzącego.

Część summy téj na dobrach Mydlniki hipotekowanéj z procentem od dnia 30 listopada 1854 roku za wyrokiem Trybunału I Instancyi z d. 20 lipca 1855 spłacona została komitetowi w ilości Zr. 1278 kr. 39$^3/_4$ to jest ZR. 1250 Obligacyami indemnizacyjnemi i ZR. 28 kr. 39$^3/_4$ gotówką, z których ZR. 10 kr. 39$^3/_4$ Wmu Darowskiemu dziedzicowi Mydlnik jako z rozrachunku mu przypadające, zwrócone być mają. Summa kapitalna jako fundacya ś. p. Ciesielskiego Obligacymi indemnizacyjnemi pozostaje w kassie zapasowéj komitetu. Do niéj należy jeszcze złp. 306 pozostałe na hipotece dóbr Mydlniki i złp. 1000 które W. Darowski Obligiem swoim, w dniu 24 lipca 1857 roku do rąk komitetu jako wynagrodzenie różnicy kursu wypłacić przyrzekł.

3. Z kapitału 3600 złp. na domu Nr. 627 przy Ulicy Mikołajskiéj hipotekowanego, w który wpłynęły: summa złp. 3,000 z zapisu ks. Antoniego Bystrzonowskiego dziekana kapituły krakowskiéj, summa złp. 500 przez Józefa i Esterę z Szembeków Głębockich złożona, oraz summa złp. 100 od Anny Popielówny, Anny Moszyńskiéj i Józefa Głębockiego.
4. Z kapitału złp. 1,000 daru Franciszka Wężyka, na domu własnym pod L. 305 i 306 przy ulicy ś. Anny hipotekowanego.
5. Z kapitału złp. 500 funduszu pod nazwą Aleksego Wężyka, na domu pod Nr. 331 przy ulicy Szewskiéj hipotekowanego.
6. Z legatu przez ś. p. Elżbietę Skotnicką zapisanego, na szacunku domu pod Nr. 265 w rynku głównym, od którego dochód w ilości złp. 1000 rocznie Ochronom należący, od 1 października 1852 r. wpływać począł.
7. Z funduszu przez Obywatela M. Krakowa Ochronom w dzień zaślubin Najjaś. Cesarza Franciszka Józefa Igo w Listach Zastawnych Galicyjskich na ręce Wysokiego Rządu złożonego ZR. 500, które na pożyczkę Austryacką Narodową z roku 1854 zapisane zostały. Gdy tytuł własności téj summy w księdze długów państwa jeszcze nie

został uregulowany, tedy procenta aż dotąd są w zaległości.

8) Fundusz Jozefa Muczkowskiego z rozprzedanego dziełka „Chronologia Książąt i Królów Polskich“ złp. 455 znajduje się w Kasie zapasowéj.

9) Summa złp. 3000 ofiarowana przez Jks. Biskupa Łętowskiego na hipotece domu 231 ½ — 36 Gm. IX pani Ciaputkiewiczowéj, nie mogła dotąd być podniesioną.

10) Summa ZłR. 1000 w Obligacyach indemnizacyjnych od ś. p. Heleny Hallerówny, na kapitał przez ś. p. matkę jéj Elżbietę Hallerową złożona, znajduje się w Kassie Komitetu.

VII.

Spis ofiar różnych w Ochronach złożonych r. 1856.

W Ochronie I S. Kajetana.

Data	
Styczeń	Magistrat M. Krakowa bułek groszowych 829, osełeczek masła 19.
Luty	Barszczewiczowa Emilia pół korca grochu piechotnego.
"	Op. Dr. Jakubowski dla dzieci miejscowych na pierniki złp. 4.
"	Magistrat M. Krakowa bułek groszowych 169, osełeczek masła 9.
"	Merkert piekarz, bochenków chleba 200.
Marzec	Magistrat miasta bułek dwu-groszowych 349.
"	Fleisch i Goldschmid utrzymujący sprzedaż wędlin w Krakowie, wędliny funtów 50, ozorów wędzonych 10 szmal-

Data	
	cu topionego funt. 10, śliwek suszonych funt. 20.
Marzec	Op. Dr. Jakubowski dzieciom miejscowym na święta na pierniki złp. 4.
Kwiecień	Magistrat Miasta, bułek dwu-groszowych 228, chleba 6-grosz. bochenków 24, chleba 3-grosz. boch. 3.
"	Op. Russanowska Pelagia, tułubek watowy, kaftanik tartanowy, spodniczkę takaż, bluzkę i majtki dla chłopczyka.
"	Op. Dr. Jakubowski, kapelusików dla chorych od zasłony głowy 2.
"	Uszewski komissarz dyszek i łopatkę cielęciny.
Maj	Op. Dr. Jakubowski pierniki dla miejscowych dzieci.
"	Magistrat Miasta bułek dwu-groszowych 360, chleba sześcio-grosz. bochenków 17. placków dwu-grosz. 24.
Czerwiec	Magistrat Miasta, bułek dwu-grosz. 287, chleba trzy-grosz. boch. 30, dzbanek kawy gotowanéj, mleka słodkiego kwart 6.
"	Op. Główny ks. prałat Rozwadowski dzieciom na śniadanie złp. 20.
Lipiec	Magistrat miasta bułek 2u-grosz. 250, chleba trzy-grosz. bochenków 40.

Data	
Lipiec	Ilming piekarz bułek dwu grosz. 300, chleba funt. 14.
"	Uszewski komissarz cukru funt 1 łutów 12, kawy funt 1.
Sierpień	Op. Russanowska Pelagia bułki i wino dla 81 dzieci.
"	Magistrat Miasta bułek 2u-grosz. 314, chleba 3-grosz. bochenków 66, chleba 6-grosz. boch. 50.
Wrzesień	Biskie czeladnik piekarski bułek 6-gr. 50.
"	Molędziński Aptekarz beczkę kapusty, ryzę papieru, atramentu butelek 4.
"	Magistrat Miasta chleba 6-grosz. boch. 8.
"	Gliński Franciszek obrazków ś. Franciszka do rozdania dzieciom 8.
"	Stelik Edward miednicę kamienną pod rynnę.
"	Szasterowa Anna ziemniaków korcy 5.
Październik	Magistrat miasta chleba 3-grosz. boch. 94, placków 2ugrosz. 12, bułek 2u grosz 199, bułek jedno-grosz. 48, Masła garnuszków 2, mięsa funt. 2½ kawy gotowanéj garcy 2, chleba sześcio-grosz. boch. 165.
"	Op. Głów. ks. Prałat Rozwadowski dla dzieci na bułki złp. 8.

Data	
Listopad	Magistrat Miasta, chleba 6cio-grosz. boch. 52, chleba 3ch-grosz. boch. 30, masła faseczkę i garnuszek, bułek dwu-grosz. 15.
„	Abraham Mojżesz Piller, ziemniaków korcy $2\frac{1}{2}$.
Grudzień	Magistrat miasta, bułek dwu-grosz. 509, chleba 6cio-grosz. boch. 42, chleba 3ch-grosz. boch. 19, kawy gotowanéj dzbanek.
„	Ilming piekarz, chleba funt. 42.
„	Henisz Kazimierz, strucel na Wiliją 80, widelców żelaznych 60, Octu z piwa garncy 8, ziemniaków garncy 16.
„	Op. Dr. Jakubowski, dzieciom na pierniki złp. 6 gr. 20.
„	Szczepanowska, kaftaników 6, majtek 6, sukienek 2, czepeczków watowych 8.
„	Krywult, baryłkę ośmiogarncową.

W Ochronie Ś. Stanisława.

Czerwiec	Ks. Ludwik Zieliński, przeor Kks. Karmelitów katechizmu egzemplarzy 8.
„	Op. gł. ks. Prałat Rozwadowski, złp. 20 na podwieczorek dla dzieci.
„	Kamiéński Antoni, na śniadanie dla dzieci złp. 4.

Data	
Październik	Op. gł. ks. Prałat Rozwadowski, złp. 8 na owoce dla dzieci.
"	Op. Rzewuski hr., czapeczek włóczkowych 6.
"	Op. Małachowska hr., trzewików par 12.
"	Niepokojowa Franciszka, burnusik, kamizelkę i trzewiki.

W Ochronie Ś. Józefa.

Luty	Kuderski, kapusty kiszonéj $\frac{1}{4}$ beczki.
"	Op. Małachowska hr., bawełny $\frac{3}{4}$ funta.
"	Wąsalski, 2 surduciki bajowe, kaftanik na wacie perkalikowy, spodnie sukienne.
"	Op. Rzewuska hr., dwie koszulki dla dwóch dziewcząt bez opieki zostających.
"	Op. Małachowska hr., dwie koszulki i złp. 8 na śniadanie dla dzieci.
Marzec	Op. Małachowska hr., sukienkę i majtki barchanowe i trzewiczki.
Kwiecień	Wodzicka hr., Złp. 4 na bułki na podwieczorek dla dzieci.
Maj	Darowska, sukienkę, majtki i chusteczkę na szyję.
"	Hercokowa, sukienkę letnią.
"	Op. Paszkowski, koszul pięć.

Data	
Maj	Panienki z pensyi pani Szczepanowskiéj złp. 60 na ręce Op. Dunajewskiego.
Czerwiec	Wesper Komisarz targowy, masła garnuszków 4 dla dzieci na majówkę.
„	Brzeszczyński przełożony Ochrony III, złp. 2 na bułki dla dzieci na majówkę.
„	Wielogłowski, złp. 16 na ręce hr. Małachowskiéj na śniadania i sprawienie biédnemu chłopczykowi ubioru.
„	Op. gł. ks. Prałat Rozwadowski, złp. 20 na śniadania i na ubranie ubogich.
Lipiec	Wesper Komisarz targowy, masła garnuszków 5.
„	Popielowa Emilija, złp. 10 na śniadanie dla dzieci po Komunii Stéj.
Wrzesień	Op. Rzewuska hr., barchanu łokci 7½, płótna łokci 4, podszewki łokci 4 na ubranie dla chłopczyka do terminu idącego, bawełny funt 1.
„	Wesper Komisarz targowy, kawy gotowanéj garniec jeden od nieprawnie sprzedających, bułek dwu-groszow. 60.
Październik	Ks. Antoni Załuski, książkę pod tytułem: Biblioteka parafialna dla ludu katolickiego o Adwencie.
„	Starzewska, ziemniaków korzec 1.

Data	
Październik	Op. Małachowska hr., kaftanik dla dziewczynki.
„	Op. gł. ks. Prałat Rozwadowski, złp. 8 na podwieczorek dzieciom i na sprawienie dwóch koszulek.
Grudzień	Op. Rzewuska hr., trzewików 17 par.
„	Hercok Ignacy, surducik dla biédnego chłopczyka.
„	Brzeszczyński P. O. III, koszulkę dla chłopczyka bez opieki.
„	Miłkowski Julian, książkę pod tytułem: „Powiastki dwie dla dzieci grzecznych na r. 1857, Warszawa.“
„	Strzelecki Antoni zecer drukarni „Czasu“ Kalendarz ścienny na rok 1857.
„	Humułka Franciszek fryzyer zbierał dzieciom włosy do śmierci swéj w lipcu 1856 roku.
„	Ubiory, koszulki i pończoszki, robiono w Ochronie III.
	W Ochronie Śtéj Elżbiety.
Styczeń	Ks. Klemens Domagalski podprzeor Kks. Augustyanów, katechizmu Missionarskiego egzemplarzy 8.

Data	
Marzec	Potocka hr. Ewa, płócienka kolorowego łokci 10.
"	Trylski Walenty, linije dwie do tablicy.
Kwiecień	Op. Potocka hr. Katarzyna, na pierniki i bułki dla dzieci złp. 6 gr. 20.
"	Op. Dunajewski na ten sam użytek złp. 4.
Czerwiec	Gliński Franciszek, obrazków śgo Franciszka z Pauli sztuk 10.
"	Op. gł. Ks. Prałat Rozwadowski złp. 20 na śniadania.
"	Łysakowski Stanisław przełożony Ochrony IV, obraz Stéj Katarzyny olejny do sali Ochrony, Kalendarz ścienny na rok 1856.
Sierpień	Ks. Maniewski Konstanty, Kapelan i Kaznodzieja kościoła polskiego w Wiedniu, na podwieczorek dla dzieci zp. 4.
"	Ks. Bonawentura Świętczak Przeor Zgromadzenia KKs. Augustyanów, w dniu urodzin N. Pana, obrazków świętych sztuk 56.
"	Gliński Franciszek, obrazków dla dzieci sztuk 5.
Wrzesień	Ks. Jan Potaczek z Szaflar, na podwieczorek dla dzieci Złr. 1.
Październik	Op. gł. Ks. Prałat Rozwadowski na podwieczorek dla dzieci Złr. 2.

Data	
Listopad	Potocka hr. Zofia, na umorzenie zaległości wszelkiéj w opłatach od dzieci po koniec m. paździer. złp. 52 gr. 13.
"	Stanisławski Serafin piekarz, placków na podwieczorek dla dzieci 35.
"	Op. gł. ks. Prałat Rozwadowski, po odprawieniu Mszy śtéj w kościele Śtéj Katarzyny dnia 25 listopada, na podwieczorek dla dzieci i potrzeby uboższych złp. 20.
"	Potocka hr. Zofia, złp. 42 na oporządzenie dwojga dzieci z Ochrony i pomoc ich matce z warunkiem regularnego uczęszczania dzieci do Ochrony.
"	Ks. Antoni Załuski „Biblioteka Parafialna dla ludu Katolickiego egzemplarz 1.

VIII.

Przychód ze składek rocznych na Ochrony zapisanych w r. 1856.

Brzozowski Kazimierz	złp.	50
Czerszyk Jan Kanty	„	20
Dunajewski Albin	„	30
Estrejcherowa Antonina	„	20
Gralewski Jan	„	20
Helcel Ludwik	„	300
Jahn Józef	„	20
Krasińska hr. Emilia	„	450
Kremer Karol	„	48
Moszyński Piotr i Anna hr.	„	1600
Muczkowski Józef	„	24
Niklewicz Jan	„	37
Paszkowski Franciszek	„	50
Pękalski ks.	„	12
Piątkowski ks. Serafin	„	20
Potocka Zofia hr.	„	1200

Potocka Katarzyna hr.	złp.	500
Russanowska Pelagia hr. . . , ...	„	400
Rozwadowski ks. Prałat	„	100
Skorkowski ks. kan. kat. krak. . . .	„	40
Stobiecka Emilia . . . . . . , . . .	„	40
Stefański Stanisław	„	10
Sędzikowski ks.	„	10
Sosnowski ks. kan.	„	12
Teliga ks. kan. kat. krak.	„	100
Thupy ks. Eugeniusz	„	12
Walter Jan Nepomucen	„	72
Wentzel Jan	„	20
Wolff Wincenty	„	600
Wodzicka hr. Józefowa	„	130
Wojczyński Antoni	„	10
Zyblikiewicz Mikołaj	„	40
Razem .	złp.	5996.

IX.

Przychód z ofiar jednorazowych w r. 1856.

Aronsohn	złp.	40	gr.	—
Bezimienny	›	113	›	10
Bezimienny	›	4	›	—
Bezimienny	›	72	›	20
Bezimienny ks. kanonik z Galicyi	›	20	›	—
Bezimienna osoba na pokrycie strat z odmiany lokalu Ochrony II.	›	600	›	—
Branicki hr.	›	166	›	20
Branicka hr.	›	557	›	18
Dembińska Cecylia	›	40	›	—
Dobrzańska Fryderyka	›	100	›	—
Gładysiewicz ks. prałat z opłat kancellaryi konsystorskiéj .	›	333	›	1

Grabowski Ambroży	złp.	100	gr.	—
„ „ w rocznicę śmierci Józefy	„	20	„	—
Grzybowski ks. kan. katedr. krak.	„	100	„	—
Hallerowa Elżbieta od córki Heleny	„	4000	„	—
Haller de Hallenburg Cezary. .	„	800	„	—
Hoszowski Konstanty w imieniu A. D.	„	200	„	—
Janikowski ks.	„	4	„	—
Karwicki Wincenty	„	500	„	—
„ „ z puszki w bibl.	„	69	„	29
Kozubowski	„	6	„	20
Kogutowicz ks. archiprezbiter .	„	40	„	—
Lawroński ks.	„	4	„	—
Łubieńska hr. Paulina	„	300	„	—
Łubieńska senatorowa	„	400	„	—
Morbitzer Konstanty	„	25	„	—
Mycielska hr. Romania	„	100	„	—
Pensyonat p. Szczepanowskiéj .	„	60	„	—
Paliszewska Józefa	„	200	„	—
Potocka Katarzyna hr.	„	557	„	18
Potocka hr. Marcellowa	„	34	„	10
Popielowa Ewelina	„	26	„	20
Rozwadowski ks. prałat	„	150	„	—
Russanowska hr. Pelagia	„	436	„	—
Rzewuski Leon hr.	„	1200	„	—
Sanguszko Roman książe	„	100	„	—

Schindler ks. prałat	» 100	» —
Sołtykowéj Anastazyi hr. sukcessorowie	» 1000	» —
Schouppe Alfred	» 50	» —
Szembekowa Józefa hr.	» 200	» —
Wentzel Jan	» 15	» —
Wojtarowicz ks. biskup . . .	» 100	» —
Wolniewicz ks.	» 50	» —
Walewska hr. z Karwickich . .	» 337	» 10
Załuski Józef hr.	» 40	» —
Zbyszewski z powodu śmierci hr. Fredrowéj	» 160	» —
Razem	złp. 13,533	gr. 26

X.

Ogólny wykaz dochodów i wydatków Ochron w r. 1856.

PRZYCHÓD.

Ofiary stałe roczne	złp. 5996	gr. —
Ofiary jednorazowe	» 13533	» 26
Procenta od kapitałów i papierów procentowych	» 1825	» —
Sprzedaż darów	» 864	» —
Zasiłek od Rządu	» 2095	» 7
Opłata od dzieci	» 864	» 7
Agio z przemiany monety . . .	» 6	» —
Zwrót zaliczek	» 211	» 29
Zmieniono na gotówkę z kassy zapasowéj obligacye indemnizacyjne	» 1547	» —
Zwrót części kapitału hipotekowanego na Mydlnikach z legatu ś. p. Ciesielskiego w oblig. indemnizacyjnych z procentem	» 5114	» 19
Remanent z r. 1855	» 3040	» 8
Razem	35098	gr. 6

ROZCHÓD.

Pensye i zasługi	złp.	6925	gr.	20
Żywność i wszelka kuchenna potrzeba	›	10206	›	20
Opał, pranie i światło	›	1615	›	2
Sprawunki i drobne reparacye . .	›	881	›	4
Reparacye domów, czyszczenie kloak	›	414	›	—
Nabożeństwo za ś. p. Kajetana Fuchsa	›	2	›	—
Czynsze	›	950	›	—
Lekarstwa	›	412	›	11
Stęple, druk i oprawa sprawozdania, papiér, itd.	›	133	›	6
Strata na przemianie monety . .	›	69	›	10
Zaliczki w wydatek porachowane .	›	166	›	14
Razem	złp.	21775	gr.	27

XI.

Fundusz zapasowy z końcem r. 1856 wynosił w obligacyach indemnizacyjn. (nom.) złr. 500 zp. 2000

w r. 1856 sprzedano też obligacye na potrzeby bieżące (nom.) . › 500 › 2000

Przybyło: fundusz Heleny Hallerowny w obligacyach indemnizacyjnych . . . . , złr. 4000

Z odebranéj od W. Darowskiego z Mydlnik summy fundacyi ś. p. Franciszka Ciesielskiego w oblig. indemniz. . . . . złr. 5000

Z końcem roku 1856 zostaje w kasie zapasowéj oblig. indem. . . . . złr. 9000

XII.

RAPORT

z cztérech domów Ochron

Numer	Nazwiska chorób	Pozostało w kuracyi z r. 1855		zachorowało w r. 1856		Leczono razem	
		chłop.	dziew.	chłop.	dziew.	chłop.	dziew.
1	Gorączek żołąd. żółciow.	—	—	2	3	2	3
2	„ „ nieżytow.	—	—	3	1	3	1
3	Zimnic codziennych .	1	2	10	10	11	12
4	„ trzeciaczek .	4	3	20	16	24	19
5	„ czwartaczek .	1	2	10	9	11	11
6	Zapaleń oczu rozmaitych	—	—	2	3	2	3
7	„ migdałków .	—	—	2	1	2	1
8	„ oskrzeli . .	—	—	1	2	1	2
9	„ płuc	—	—	1	1	1	1
10	Odziębień różn. częś. ciała	—	2	3	5	3	7
11	Płonica	—	—	1	1	1	1
12	Ospa rodzima . . .	—	—	7	9	7	9
13	Odra	—	—	2	4	2	4
14	Świerzb	1	1	2	1	3	2
15	Wyrzut na głowie (farus)	—	—	2	2	2	2
16	Biegunka.	—	—	1	—	1	—
17	Afty ust	—	—	4	2	4	2
18	Gnilec	—	—	2	1	2	1
19	Robaki	—	—	2	3	2	3
20	Zołzy	—	1	5	2	5	3
21	Wrzody rozmaite . .	—	—	3	1	3	1
22	Puchliny.	—	—	3	2	3	2
23	Suchoty	—	—	1	1	1	1
	Razem .	7	11	89	80	96	91

LEKARSKI
krakowskich za rok 1856.

Wyzdrowiało		umar o		Pozostalo w kuracyi na r. 1857.	
chłop.	dziew.	chłop.	dziew.	chłop.	dziew.
2	3	—	—	—	—
3	1	—	—	—	—
9	8	—	—	2	4
24	17	—	—	—	2
10	9	—	—	1	2
2	3	—	—	—	—
2	1	—	—	—	—
1	2	—	—	—	—
1	1	—	—	—	—
2	5	—	—	1	2
1	1	—	—	—	—
7	9	—	—	—	—
2	4	—	—	—	—
3	2	—	—	—	—
2	2	—	—	—	—
1	—	—	—	—	—
4	2	—	—	—	—
2	1	—	—	—	—
2	3	—	—	—	—
5	3	—	—	—	—
3	1	—	—	1	—
2	2	1	1	—	—
—	—	—	—	—	—
90	80	1	1	5	10

Krótkie ogólne Sprawozdanie.

W ciągu upłynionego roku, léczono we wszystkich cztérech Ochronach dzieci pozostałych z roku 1855 Chłopców 7

Dziéwcząt 11

Zachorzałych w roku 1856 Chłopców 89

Dziéwcząt 80

razem 187

Opłacane w tym roku lekarstwa wyniosły Złr. 118 kr. 11 k. m., léczenie zatem pojedyńczego dziecięcia w przecięciu kosztowało kr. 37. Prócz ospy naturalnej, która dość gęsto, i u dzieci szczepionych pojawiała się, żadnej innéj w tym roku niedoświadczyliśmy epidemii, stąd śmiertelność prawie nic nie znacząca, za co Bogu niech będą dzięki.

Dr. Jakubowski Maciéj

Opiekun i Lekarz Ord. Ochron Krakowskich.

